



Sygn. akt II CSK 129/05

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 lutego 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z powództwa S. G.

przeciwko Wytwórni Wódek [...]

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 23 lutego 2006 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 maja 2005 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powódki na rzecz
pozwanej 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Ł. – na skutek powtórnego rozpoznania sprawy z powództwa małżonki dłużnika – wyrokiem z dnia 20 grudnia 2004 r. pozbawił tytuł wykonawczy wykonalności w części dotyczącej możliwości zaspokojenia się wierzyciela z własności lokalu mieszkalnego nr 3, położonego w Ł. przy ul. N. 54 wraz z udziałem w użytkowaniu wieczystym gruntu i we współwłasności części wspólnych budynku i urządzeń.

Sąd ustalił, że w 1962 r. powódka zawarła związek małżeński ze S. G. W 1990 r. małżonkowie nabyli od Skarbu Państwa – na prawach wspólności ustawowej – opisany wyżej lokal mieszkalny za cenę około 20 000 zł. W 1993 r. kupili od zięcia używany samochód Alfa Romeo.

W 1992 r. S. G. związał się z M. K. i przestał łączyć na utrzymanie rodziny. Dom i studiującą córkę utrzymywała powódka. Nie miała ona wpływu na postępowanie męża. Bała się go, ponieważ odnosił się do niej arogancko, groził i stosował przemoc fizyczną.

W 1994 r. córki małżonków G. założyły w Ł. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością „B.”; przedmiotem jej działalności był handel.

W połowie lat 90. S. G. i M. K. założyli „A.” sp. z o.o. W 1996 r. S. G. poręczył, nie informując o tym powódki, zobowiązania „A.” wobec Wytwórni Wódek. Działalność spółki „A.” zakończyła się ogłoszeniem upadłości.

W kwietniu 1997 r. spółka „B.” została przekształcona w „W.” sp. z o.o., prowadzącą hurtową i detaliczną sprzedaż win importowanych z Francji. Prezesem spółki został S. G. (przejął 680 udziałów). Powódka objęła stanowisko dyrektora ds. sprzedaży z wynagrodzeniem 1200 zł miesięcznie. Później powódka nabyła od osób trzecich 1320 udziałów w spółce o wartości nominalnej 66 000 zł. W 2000 r. S. G. zmusił żonę do przekazania mu 1020 udziałów.

Łączne dochody powódki w 1996 r. wynosiły 10 600 zł, w 1997 r. – 11 063 zł, w 1998 r. – 16 000 zł. W 1999 r. małżonkowie G. złożyli wspólne oświadczenie podatkowe i powódka wykazała 19 840,19 zł dochodu, a jej mąż – 13 290,30 zł.

Sąd Rejonowy w B. nakazem zapłaty z dnia 19 lutego 1999 r. nakazał solidarnie spółce „A.”, M. K. i S. G., aby zapłacili Wytwórni Wódek 116 249,70 zł z ustawowymi odsetkami od 15 września 1998 r. oraz 8000 zł kosztów procesu. Dnia 12 stycznia 2000 r. Sąd nadał nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności także przeciwko powódce, ograniczając jej odpowiedzialność do majątku wspólnego. S. i S. G. znieśli wspólność majątkową umową z dnia 22 czerwca 1999 r.

Sąd Okręgowy uznał, że podniesiony przez powódkę zarzut nieważności poręczenia jest trafny, ponieważ dokonana przez S. G. czynność prawna przekraczała zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym i wymagała zgody powódki pod rygorem nieważności dokonanej czynności (art. 37 § 1 k.r.o.).

Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem zmienił orzeczenie Sądu pierwszej instancji i oddalił powództwo.

Sąd odwoławczy, podkreślając, że poręczenie, o którym mowa w orzeczeniu Sądu Okręgowego, polegało na poręczeniu przez S. G. weksla in blanco w celu zabezpieczenia przyszłych wierzytelności Wytwórni Wódek wobec „A.” z tytułu pozostawania przez spółki w stałych stosunkach handlowych, uznał, iż dokonana przez męża powódki czynność prawna nie przekroczyła zakresu zwykłego zarządu majątkiem wspólnym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego majątek S. i S. G. w 1996 r. – wbrew odmiennej ocenie Sądu Okręgowego – był znaczny (stotrzydziestopięciometrowe mieszkanie w centrum Ł., kilkuletni samochód osobowy, udziały w spółkach „A.” i „W.”). Błędnie też Sąd Okręgowy odniósł wartość zobowiązania zaciągniętego przez S. G. do stanu majątku wspólnego w chwili wystawienia weksla, ponieważ w tym czasie dług jeszcze nie istniał. Samo wystawienie weksla gwarancyjnego nie obciążało majątku wspólnego. W chwili wystawienia weksla spółka „A.” była wypłacalna, dług powstał później i narastał do dnia wypełnienia weksla w 1998 r. Poręczenie wekslowe ożywiło działalność gospodarczą „A.”, w tym także ze spółką „B.”, przekształconą w „W.”, w której powódka miała znaczne udziały i pełniła funkcje dyrektora ds.

sprzedaży. Współdziaławcami spółki „W.” byli także mąż powódki, pełniący funkcję prezesa zarządu, i córka małżonków G. – M. G. Jeśli ponadto uwzględnić, że M. G. pracowała w latach 1996-1997 w spółce „A.” na stanowisku do spraw finansowych, to należy podzielić – zdaniem Sądu Apelacyjnego – stanowisko apelującej, że działalność gospodarcza prowadzona przez spółki „A.”, „B.” i „W.” była rodzinnym przedsięwzięciem gospodarczym G. Niezależnie zatem od tego, jak układały się stosunki osobiste między S. i S. G., trzeba przyjąć, że działalność gospodarczą prowadzili oni wspólnie i zgodnie. Nie sposób też przyjąć, iż prowadzona działalność nie była skierowana na osiąganie zysków, z których były zaspakajane potrzeby rodziny.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że poręczona przez S. G. wierzytelność powstała po 1996 r., a więc także w okresie, w którym powódka współpracowała z mężem w spółce „W.”, pozostającej w ścisłych kontaktach handlowych z „A”. Powódka, jak również jej mąż, posiada wyższe wykształcenie ekonomiczne, nie można zatem zakładać, że nie miała ona rozeznania w kwestiach finansowych dotyczących działalności gospodarczej prowadzonej w spółkach kontrolowanych przez rodzinę G. Zakres i sposób prowadzonej działalności gospodarczej pozwala przyjąć, że każde z małżonków musiało mieć swobodę w podejmowaniu decyzji gospodarczych, obejmującą także możliwość poręczenia wekslowego, sprzyjającego ożywieniu działalności gospodarczej. Działalność gospodarcza wiąże się z ryzykiem, które nie może być przerzucane na wierzycieli przez wykorzystanie rozwiązania służącego ochronie majątku wspólnego.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c., pełnomocnik powódki zarzucił naruszenie 36 § 2 w zw. z art. 37 § 3 k.r.o. przez ich niezastosowanie oraz art. 386 § 6 k.p.c. Powołując się na te podstawy, wniósł uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bądź o zmianę orzeczenia i oddalenie apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. polega – zdaniem skarżącej – na tym, że zaskarżony wyrok został wydany wbrew ocenie prawnej i wskazaniom co do dalszego postępowania zawartym w wyroku Sądu Apelacyjnego I ACa .../02.

Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 11 czerwca 2003 r., sygn. akt I ACa .../02, uchylającego wyrok Sądu Okręgowego z dnia 15 października 2002 r. wynika, że przyczyną uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania były uchybienia dotyczące podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy uznał bowiem, że „powierzchowne i w większości błędne” ustalenia faktyczne uniemożliwiły ocenę, czy poręcznie stanowiło czynność prawną przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym.

W tej sytuacji wyrok kasatoryjny Sądu Apelacyjnego – wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącej – nie mógł zawierać oceny prawnej w rozumieniu art. 386 § 6 k.p.c., ponieważ jej dokonanie wymagało jednoznacznej, stanowczej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Zawarte w tym wyroku wskazania co do dalszego postępowania – ze względu na stwierdzoną wadę wyroku – dotyczyły natomiast ustaleń faktycznych i zostały przez Sąd Okręgowy wykonane.

Nie ma zatem uzasadnionych podstaw zarzut, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem wynikającej z art. 386 § 6 k.p.c. zasady, iż ocena prawna i wskazania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą także sąd odwoławczy, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie może także odnieść skutku podjęta w związku z omawianym zarzutem próba zakwestionowania oceny dowodów i ustalenia faktów. Podstawą skargi kasacyjnej – zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. – nie mogą być bowiem zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów.

Niezależnie od tego treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie potwierdza zawartego w uzasadnieniu omawianego zarzutu stwierdzenia, że Sąd uznał, iż stosunki rodzinne między małżonkami stanowią w sprawie okoliczność bez znaczenia. Z uzasadnienia wyroku wynika bowiem wyraźnie, że Sąd dostrzegł tę kwestię, ale uznał, iż małżonkowie, niezależnie od tego, jak się układały stosunki między nimi, prowadzili działalność gospodarczą wspólnie i zgodnie.

Z przedstawionych powodów drugą podstawę skargi kasacyjnej należało uznać za nieuzasadnioną.

Zarzut naruszenia art. 36 § 2 w zw. z art. 37 § 3 k.r.o., w wersji obowiązującej do wejścia w życie nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca

2004 r. (Dz.U. Nr 162, poz. 1691), przez jego niezastosowanie oznacza przypisanie Sądowi błędu dotyczącego subsumcji prawnej. Zadaniem skarżącej poręczenie wekslowe stanowiło bowiem – wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego – czynność prawną przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym i wymagało zgody powódki pod rygorem nieważności dokonanej czynności prawnej.

Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany w postępowaniu kasacyjnym ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. To oznacza, że przy ocenie przytoczonego zarzutu naruszenia prawa materialnego Sąd Najwyższy jest związany stanem faktycznym ustalonym przez Sąd Apelacyjny.

W świetle tych ustaleń faktycznych, nie można podzielić zarzutu skarżącej, że niekorzystne dla niej reformatoryjne orzeczenie jest rezultatem błędnej subsumcji. Skarżąca, podnosząc ten zarzut, pomija bowiem odmienne ustalenia faktyczne Sądu Apelacyjnego od ustaleń stanowiących podstawę wyroku Sądu Okręgowego. Zaskarżonego wyroku nie mogą także podważyć argumenty dowodujące się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1994 r. III CZP 182/93 (OSNC 1994, nr 7-8, poz. 146), ponieważ pomijają one realia rozpoznawanej sprawy. Podobnie należy ocenić odwołanie się skarżącej do uchwały pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 9 czerwca 1976 r., III CZP 46/75 (OSNC 1976, nr 9, poz. 184), dodając, że wymieniona uchwała została podjęta przed zmianą systemu polityczno-gospodarczego, mającą wpływ na dokonywaną wykładnię prawa (por. przytoczony wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1998 r., II CKN 175/98, OSNC 1999, nr 2, poz. 43).

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 37 § 3 k.r.o., ponieważ stosunek poręczenia wekslowego – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 września 1994 r., III CZP 113/94 (Wokanda 1994, nr 12, poz. 2) – nie powstaje w wyniku jednostronnej czynności prawnej poręczyciela, lecz opiera się na umowie zawartej między poręczycielem a wierzycielem. Ważność poręczenia wekslowego, udzielonego przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego, zależy więc – zgodnie z art. 37 § 1 k.r.o. – od potwierdzenia poręczenia przez drugiego małżonka. Nie wchodzi zatem w grę sankcja bezwzględnej nieważności, gdyż

według art. 37 § 3 k.r.o. dotyczy ona jednostronnej czynności prawnej dokonanej bez wymaganej zgody drugiego małżonka.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁴ oraz art. 98 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).